

Agnieszka Pielą 
Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice
agnieszka.pielą@us.edu.pl

HISTORYCZNIE O DZIADZIE I DZIADZIE KALWARYJSKIM

Zebrała się komisja
We wsi na narady:
„Co też warte u nas we wsi
Kalwaryjskie dziady?”
(Kasprowicz 1926: 225)

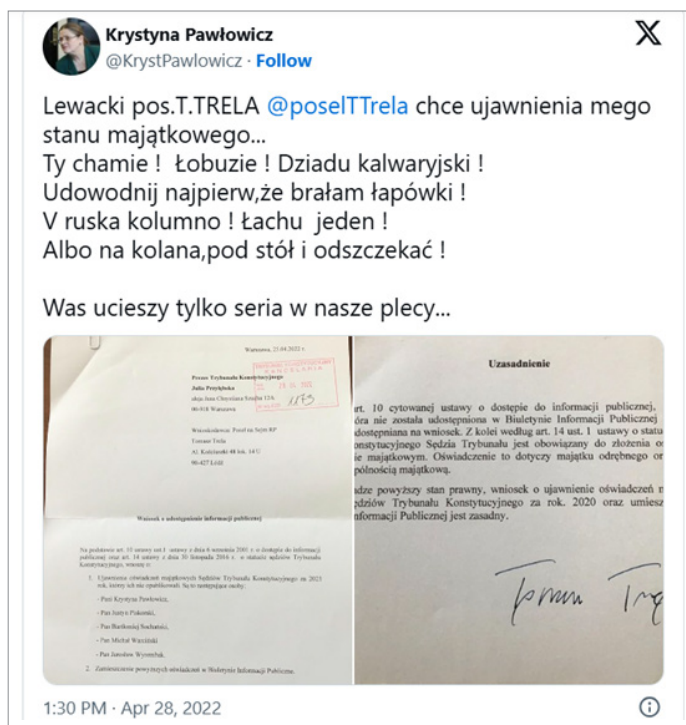
Słowa kluczowe: semantyka, polszczyzna dawna i współczesna, zmiany ekstralingwistyczne, dyskredytacja językowa, komunikacja publiczna

Keywords: semantics, contemporary and historical Polish language, extra-linguistic changes, language discreditation, public communication

We współczesnej polszczyźnie frazeologizm *dziad kalwaryjski* ma status jednostki wychodzącej z użycia. Słowniki ogólne i frazeologiczne języka polskiego, które jeszcze rejestrują ów związek wyrazowy (np. USJP, ISJP, WSFJP, SF PWN), opatrują go kwalifikatorem *przestarzały*, co oznacza, że jest on znany przedstawicielom najstarszego i starszego pokolenia Polaków, natomiast w wypowiedziach osób należących do młodej i najmłodszej generacji użytkowników języka ojczystego raczej nie występuje. W żywej mowie o anachronicznym wyrażeniu zrobiło się głośno w 2022 r. z powodu ostrej wymiany zdań w mediach społecznościowych między parlamentarzystą Tomaszem Trelą a byłą posłanką partii Prawo i Sprawiedliwość – Krystyną Pawłowicz, do niedawna sędziwą Trybunału Konstytucyjnego. Otóż członek Nowej

Lewicy, powołując się na obowiązujące zapisy ustawowe, wystąpił z oficjalnym wnioskiem do prezes polskiego sądu konstytucyjnego o ujawnienie oświadczeń majątkowych za rok 2021 wszystkich sędziów Trybunału Konstytucyjnego, w tym Krystyny Pawłowicz, oraz opublikowanie ich w Biuletynie Informacji Publicznej. Właśnie wystosowane przez T. Trełę pismo spotkało się z niebywale gwałtowną reakcją słowną polityczki, która tak odpowiedziała posłowi (zob. zdjęcie 1¹):

Lewacki poseł Tomasz Treła chce ujawnienia mego stanu majątkowego... Ty chamie! Łobuzie! Dziadu kalwaryjski! Udowodnij najpierw, że brałam łapówki! Piąta ruska kolumno! Łachu jeden! Albo na kolana, pod stół i odszczekać! Was ucieszy tylko seria w nasze plecy... (zob. *Pawłowicz poproszona o oświadczenie majątkowe. Ty chamie! Łobuzie! Dziadu kalwaryjski!*).



Zdjęcie 1. Wpis K. Pawłowicz w portalu społecznościowym Twitter (obecnie platforma X)

1 Fotografia stanowi wykonany przeze mnie zrzut ekranu tweeta Krystyny Pawłowicz zamieszczonego w tekście *Pawłowicz poproszona o oświadczenie majątkowe...*, [on-line:] <https://www.wprost.pl/polityka/10702768/pawlowicz-poproszona-o-oswiadczenie-majatkowe-ty-chamie-lobuzie-dziadu-kalwaryjski.html> (dostęp: 19 II 2025).

Na opublikowany tweet błyskawicznie zareagował autor urzędowego dokumentu, informując o złożeniu doniesienia do prokuratury przeciwko K. Pawłowicz, zob. zdjęcie 2².



Zdjęcie 2. Wpis T. Treli w portalu społecznościowym Twitter (obecnie platforma X)

Przytoczona wymiana zdań między przedstawicielką władzy sądowniczej i reprezentantem władzy ustawodawczej, a więc osobami piastującymi wysokie godności państwowe, doskonale odzwierciedla wulgarny język współczesnej komunikacji publicznej. Zresztą od dłuższego już czasu polska dysputa społeczna budzi poważne zastrzeżenia etyczne (Cegieła 2012: 14). Ponad dekadę temu zwracała na to uwagę Anna Cegieła, pisząc:

Z perspektywy moralnej obserwujemy dziś w dyskursie publicznym (zarówno w jego głównym nurcie politycznym i medialnym, jak i w pobocznym, nieoficjalnym, np. na forach) kilka negatywnych zjawisk. Są to: brak odpowiedzialności za słowo, znieważanie języka jako wartości oraz jego degradacja jako instrumentu komunikacji [...] (ibid.: 24).

W zaprezentowanym wpisie dowodów na nieetyczne zachowanie językowe nie brakuje. O braku etyczności świadczy nagromadzenie w krótkiej wypowiedzi internetowej wielu form wyzwiskowych, które w sposób ewidentny uwłaczają godności odbiorcy komunikatu. Członek polskiego parlamentu został obrzucony

2 Fotografia stanowi wykonany przeze mnie zrzut ekranu tweeta T. Treli zamieszczonego w tekście *Ty chamie! Dziadu kalwaryjski! Poseł Trela składa doniesienie do prokuratury przeciwko sędzi Pawłowicz*, [on-line:] <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/ty-chamie-lobuzie-trela-sklada-doniesienie-do-prokuratury-przeciwko-pawlowicz/go2brxs,79cfc278> (dostęp: 19 II 2025).

następującymi epitetami: *lewacki (poseł)* (*pot. pejorat.* ‘prezentujący idee, które mówiący uważa za skrajnie lewicowe’, WSJP PAN), *cham* (*pejorat.* ‘osoba zachowująca się niegrzecznie i prostacko, naruszająca ustalone konwencje zachowania i zasady współżycia z innymi ludźmi’, WSJP PAN), *łobuz* (‘osoba, która wywołując awantury, wszczynając bójki czy niszcząc cudzą własność, lekceważy przyjęte zasady współżycia społecznego, wobec której mówiący czuje pogardę i strach’, WSJP PAN), *dziad kalwaryjski*³ (*pogard.* ‘używane jako wyzwisko’, USJP; brak notacji w WSJP PAN), *piąta ruska kolumna (piąta kolumna*⁴ ‘zorganizowana grupa stronników wroga, działająca podstępnie i po kryjomu na jego korzyść na terenie danego państwa lub organizacji’, WSJP PAN; por. też potoczny lekceważący albo pogardliwy przymiotnik *ruski* ‘związany z Rosją lub Związkiem Radzieckim’, USJP, WSJP PAN), *łach* (*pot.* ‘osoba źle prowadząca się’, WSJP PAN; *pogard.* ‘łachudra’, USJP). Znieważający charakter ma także sformułowanie *na kolana*⁵, występujące obok pejoratywu czasownikowego *odszczeakać*⁶ ‘oświadczyć, że to, co zostało wcześniej wypowiedziane, było nieprawdą lub mówiący nie miał racji, co mogło niesłusznie przedstawić kogoś w złym świetle lub spowodować powstanie u kogoś mylnego przekonania’, por. kolokacje: *odszczeakać kłamstwa, oszczerstwa, wypowiedź, zarzuty; głośno, publicznie odszczeakać* (WSJP PAN). Leksem *odszczeakać*, wykorzystujący negatywny stereotyp psa, tj. przekonanie o mniejszej wartości („gorszości”) zwierzęcia domowego w stosunku do człowieka, nawiązuje do dawnej kary odwoływania kalumnii (Mosiołek 1992: 302–304). Zygmunt Głogier pisał:

Odszczekiwanie pod ławą było karą za oszczerstwo czyli rzucenie potwarzy. Podług starego zwyczaju prawnego i statutu małopolskiego, oszczerca, przekonany⁷ o kłamstwo, musiał pod ławą uczynić odwołanie. Miało to związek z wyrażeniem

3 W przytoczonym wpisie rzeczownik *dziad* występuje w wołaczu liczby pojedynczej. Współczesna norma przyjmuje dla tego wyrazu dwie końcówki fleksyjne, tj. *-e (dziadzie)* oraz potoczną *-u (dziadu)*. Forma *dziadu* jest stylistycznie nacechowana, ma pogardliwe i lekceważące zabarwienie (por. też oboczne *dziadowie* i *dziady*).

4 WSJP PAN wyjaśnia, że omawiany związek pochodzi z czasów wojny domowej w Hiszpanii (1936–1939). Wojska generała Franco czterema kolumnami podążały w stronę Madrytu, natomiast w walce o miasto miała wesprzeć je grupa zakonspirowanych sabotażystów, określana mianem piątej kolumny.

5 Por. *paść, rzucić się na kolana* ‘ukłęknać’ (USJP), *na kolanach* ‘pokornie, uniżenie’, np. *błagać, prosić, przeproszać na kolanach* (WSJP PAN). USJP notuje frazeologizm *błagać, prosić (kogoś) o coś na kolanach* ‘błagać, prosić usilnie, uniżenie, poniżając się’.

6 SPXVI poświadczą czasownik *odszczeakać* ‘z wyroku odwołać obelgę wszedłszy pod ławę’. Więcej o przenośnym znaczeniu leksemu *szczeakać* w historii polszczyzny zob. Raszewska-Żurek 2010: 72–73.

7 Wyraz *przekonany* w znaczeniu ‘udowodnić komu co (np. winę)’ notuje jeszcze SJPD, ale z kwalifikatorem *daw(ny)*.

staropolskiem „łże, jak pies”, czyli porównaniem obmowy ludzkiej z wartością psiego szczekania (ESGI III: 278)⁸.

Ostatnie zdanie tweeta kończy odwołanie do wojennej metaforyki, por. kolokację *seria w pley* (*seria* jako ‘szereg następujących po sobie strzałów’, WSJP PAN). Co istotne, nie jest ono skierowane wprost do pośła Treli, lecz w ogólności do politycznych adwersarzy autorki wpisu, o czym informuje zaimek *wy* (por. *was*), odnoszący się do grupy osób. Wymowny jest tutaj również zastosowany znak interpunkcyjny – wielokropek, który służy zaznaczeniu, że tok mowy został przerwany z powodu silnych emocji. Zauważyć jeszcze należy, że w całym wpisie dominują wykrzykniki – jest ich aż siedem. Uwydatniają one ekspresywny styl komunikatu językowego oraz sygnalizują żądania nadawcy.

Jak widać, rejestr nieetycznych zachowań językowych w pokazanym wpisie jest długi. Spośród przedstawionych form językowych uwagę zwraca frazeologizm *dziad kalwaryjski*, który – jak wspomniałam wyżej – ma chronologiczne nacechowanie. W artykule właśnie tej konstrukcji wyrazowej przyjrzyć się bliżej, opisując jej korzenie w polszczyźnie.

Rozważania na temat interesującego wyrażenia warto rozpocząć od przybliżenia krajobrazu społecznego dawnej Polski, którego nieodłączny element stanowili wszechobecni ńędzarze. Żebractwo na terenach Rzeczypospolitej w wiekach XVI, XVII i XVIII, a także jeszcze w pierwszej połowie XIX stulecia było prawdziwą plagą (Baranowski 1986: 120–121)⁹. Przyczyną tego zjawiska była łatwość otrzymywania datków, co wpisywało się w chrześcijańską ideę miłosierdzia, w myśl której wspomaganie biedoty uchodziło za czyn wielce pobożny i szlachetny (ibid.: 120; Grochowski 2009: 55; Michajłowa 2010: 106). Jakub Haur w wydanym pod koniec XVII w. dziele *Skład Abo Skarbiec Znakomitych Sekretow Oekonomiey Ziemiaskiey...* pisał, że na polskich ziemiach

[...] jest nieprzeliczona liczba mizernego ubostwa, wszędzie na koło po miastach, miasteczkach, i po wsiach: napatrzeć się tego gminu, i na miejscach świętych, przy odpustach, abo przy pogrzebie kogo znacznego, żal tylko każdego wzbudza, patrząc i uważając taką ich mizerję [...]; a potem z tej mizernej, głodu, i biedy, wiele z tego ginie i umiera wszędzie, na których ledwie jałmużny wystarczą [...] (Haur 1693: 247; zob. też Kuchowicz 1957: 559).

-
- 8 Co ciekawe, zwyczaj odwołania potwarzy pod ławą uwiecznił w *Panu Tadeuszu* Adam Mickiewicz, w księdze *Zaścianek*, por. cytat: „Rozkazał mu, oparłszy na piersi pistolet / Wleźć pod stół i ów pozew psim głosem odszczekać / Że Woźny musiał co tchu w konopie uciekać” (Mickiewicz 1984: 179; zob. też Jurasz 1989: 77).
- 9 Obraz dawnej społeczności żebraczej przedstawiają dwa anonimowe utwory dramatyczne: *Tragedia żebracza* (1552) i *Peregrynacja dziadowska* (1612) (Geremek 1989: 262–276; Grochowski 2009: 107–132; Michajłowa 2010: 62–63; Skrzypek 2025).

W minionych wiekach żebrzących ludzi nazywano powszechnie *dziadami*. Odziedziczony z epoki prasłowiańskiej rzeczownik *dziad* (**dědo*¹⁰) pierwotnie był nazwą z zakresu terminologii rodzinnej, występował w znaczeniu ‘człowiek stary zajmujący honorowe miejsce w rodzinie’ (WSE-HJP, SESł, zob. Rozwadowski 1903: 82). Taką jego treść, tj. ‘dziadek’ oraz ‘przodek’, dokumentuje SStp. Jednak już w dobie średniopolskiej omawiany wyraz zyskał nowe znaczenie. W XVI w. *dziad* to nie tylko ‘ojciec ojca lub matki; dziadek’, ‘przodek, poprzednik, protoplasta, antenat’, ‘stary człowiek, starzec’, ale również ‘żebrak, człowiek stary i ubogi, kaleka’ (SPXVI)¹¹. Wtórny semantykę opisywanego słowa notują wszystkie późniejsze leksykony historyczne języka polskiego, por. SL: ‘strych¹², żebrak stary’; SJP XVII–XVIII: ‘żebrak’; SWil: ‘żebrak stary’; SW: (niekoniecznie pogardliwy) ‘żebrak, szczególnie stary’; SJPD: ‘człowiek żebrzący, stary żebrak; każdy nędzarz’.

We współczesnej polszczyźnie pierwotna treść słowa *dziad* jest przestarzała – przechowuje ją konstrukcja słowna: *z/od dziada pradziada, od dziadów pradziadów* ‘od dawna, od wielu pokoleń’ (USJP; zob. WSJP PAN; NKPP I: 525¹³). Nieprzerwanie od XVI w. w języku polskim są żywotne dwa znaczenia wyrazu *dziad*. Pierwsze z nich to ‘stary mężczyzna, starzec’. Co ciekawe, z tej treści rozwinął się szerszy sens *dziada*, poświadczony po raz pierwszy w SJPD, a mianowicie: ‘pogardliwie, lekceważąco, ze złością o każdym mężczyźnie, niezależnie od wieku’, por. notację w USJP: *lekcew. a. pogard.* ‘mężczyzna, wobec którego żywi się nieprzyjemne uczucia’: „Przyrzepił się do niej jakiś antypatyczny dziad”, „Oszukał mnie, dziad jeden!” oraz WSJP PAN: *pot.* ‘mężczyzna, wobec którego mówiący żywi negatywne uczucia’: „Zróbmy trochę wysiłku, żeby przy stosownej okazji mówić politykom spieprzajcie, dziady. To będzie zdrowe dla nich i dla nas”¹⁴ (kontekst za WSJP PAN).

Tradycję ciągną ma również *dziad* jako ‘człowiek żebrzący, biedak’ (USJP)¹⁵. Tę wartość semantyczną przyjęły także derywaty pochodne bezpośrednio lub

10 Ogólnosłowiański rzeczownik *dziad*, por. czeskie *děd*, rosyjskie *ded*, ukraińskie *did*, sięga swym początkiem epoki praindoeuropejskiej (**dhēdho*-). Źródła etymologiczne podają, że jest to wyraz charakterystyczny dla mowy dziecięcej z podwojoną dźwiękonaśladowczą sylabą (por. leksemy z reduplikacją: *baba, mama, tata*) (SESł, SEBor, SEMań, WSE-HJP). Wskazaną genezę *dziada* neguje A. Bańkowski w SEBań.

11 W przeszłości żebractwem parali się nie tylko mężczyźni, tj. dziadowie, lecz także kobiety, tj. baby. Już w XVI w. leksem *baba* (też *babka*) znaczył ‘żebraczka’ (SPXVI). Jeszcze SJPD rejestruje ów wyraz w podanej semantyce.

12 Por. *strych* jako ‘stary strych, dziad, zgrzyb, zgrzybiały’, ‘żebrak, strych ubogi’ (SL).

13 NKPP poświadczają konstrukcję z *dziada pradziada* w cytacie z 1854 r.

14 Do tego znaczenia nawiązuje słynna fraza „spieprzaj dziadu” wypowiedziana w 2002 r. przez Lecha Kaczyńskiego, późniejszego prezydenta Polski (Grochowski 2009: 292, 2016: 174; SPP: 242–243).

15 W języku polskim *dziad* ma także treść „botaniczną”, tj. ‘czepliwy, kolczasty koszyk kwiatowy łośnianu lub ostu; rzep’ (USJP, zob. notację w: SWil, SW, SJPD), por. gwarowe *dziady* ‘nasiona rośliny, zwane ‘psim językiem’, czepiające się odzienia’ (regionalnie *dziadami* nazywa się ‘maliny

pośrednio od rzeczownika *dziad*, np.: *dziadek* jako ‘człowiek ubogi, żebrak, nędzarz’, *dziadostwo* ‘postępowanie, życie w sposób dziadowski; biedowanie, nędza’, ‘gromada dziadów, żebraków’, ‘lekceważąco, pogardliwie o ludziach biednych albo dyskryminowanych społecznie, towarzysko czy moralnie’, *dziadowski* ‘należący do żebraka, właściwy żebrakowi; żebraczy’, ‘nędzny, biedny, mało wart, tandetnie zrobiony albo wyglądający tandetnie, lichy’, *dziadówka* ‘nędzarka chodząca żebrac’, żebraczka; pogardliwie, lekceważąco o kobiecie biednej’, *dziadować* ‘żyć jak dziad, biedak, w niedostatku; biedować’, *dziadzisko* ‘pogardliwie albo z politowaniem o żebraku’ (definicje za SJPD).

Rozwój znaczeniowy słowa *dziad* w kierunku ujemnym, tj. od *dziada* jako ‘prodka rodziny’ do ‘starego żebraka’, upatrywać należy w dawnym zwyczaju wysyłania „na żebrzy” niezdolnych do pracy fizycznej starszych członków rodziny (o zmianie charakteru uczuciowego wyrazu *dziad* zob. Łoś 1925: 237). W minionych czasach takie zachowanie wobec osób leciwych nie budziło większego zgorszenia w społeczeństwie. Na pewno nie było ono przejawem niewdzięczności czy okrucieństwa, choć zdarzało się, że potomkowie wypędzali z domu swoich rodziców zaraz po tym, jak otrzymali od nich rodowy majątek. Jednak najczęściej dziadowie, by nie być ciężarem dla swojej rodziny, dobrowolnie obierali stan żebraczy. Chodzenie na dziady, czyli proszenie o jałmużnę, traktowano jako alternatywną formę zarobkowania zwłaszcza w trudnym okresie przednowkowym, w którym ludziom dokuczał głód i niedostatek (Baranowski 1986: 121; Grochowski 2009: 11–12, 2016: 169). Dodać trzeba, że w dawnej kulturze ludowej niepracujących obywateli wykluczano z życia wspólnoty wiejskiej, uważając ich za pokaranych przez Boga. Pracę bowiem uznawano nie tylko za życiową konieczność, lecz również za wielką cnotę. Nic zatem dziwnego, że nawet starców niezdolnych do zajęć gospodarskich oceniano negatywnie pod względem moralnym (Michajłowa 2010: 110–111). Potwierdza to definicja encyklopedyczna *dziada* z końca XIX w., wyjaśniająca jego wtórne znaczenia:

Wyraz ten, który w rodzinie jest nazwą ojca matczynego lub ojcowskiego, ma jeszcze kilkorakie znaczenie, przedewszystkiem zaś: ze względu na to, że człek, mający wnuki, musi być już w wieku podeszłym, dziadem w mowie potocznej zwie się w ogóle człowiek stary, zniedołężniały. Dalej znów, ponieważ wśród pospółstwa ludzie wiekowi, jako już niezdolni do pracy, uważani za darmozjadów, za ciężar dla ubogiej zwłaszcza rodziny, często bywają źle w niej traktowani i poprostu poniewierani, a skutkiem tego, bądź dobrowolnie, bądź też z musu, idą, czy to pod kościół, czy pod figurę na rozdroże, aby u ludzi litościwych modlitwami zdobywać sobie chleb powszedni, a nieraz i rodzeństwo swoje nim żywić; stąd i żebracy zwą się także dziadami (WEPI: 550–551).

czarne, jeżyny’) (SKarł). Niewykluczone, że wskazane znaczenie nawiązuje do natarczywości dziadów-żebraków domagających się jałmużny (WSE-HJP).

Zmiany degradacyjne leksemu *dziad* ściśle zatem łączą się z faktami pozajęzykowymi (Buttler 1978: 140). Bez wątpienia główną rolę w pogorszeniu treści omawianego leksemu odegrały czynniki społeczno-obyczajowe, konkretnie mówiąc: ciężka sytuacja życiowa ludzi w podeszłym wieku, których postrzegano jako niepełnowartościowych członków społeczeństwa. Wybrzmiewa to również w cytacie z wiersza Jana Kasprowicza *Kalwaryjskie dziady*, stanowiącym motto niniejszego artykułu. Utwór rozpoczyna narada komisarzy nad „przydatnością” dziadów w wiejskiej społeczności. Dysputanci podejmują absurdalną decyzję o wysłaniu starców na bój za ojczyznę, por. „Że nam wojnę wytoczyły / Nasze złe sąsiady / I że trzeba puścić na nich / Kalwaryjskie dziady” (Kasprowicz 1926: 225). Dziadowie na froncie spisali się mężnie, udowadniając swoją pożyteczność dla kraju, por. „Nie stchórzyły nigdy w świecie / Kalwaryjskie dziady” (ibid.: 227).

Ewolucja znaczeniowa *dziada* znalazła odbicie nie tylko w leksyce, jak pokazano wyżej, ale również we frazeologii¹⁶. Z zachowanych do naszych czasów połączeń wyrazowych wyczytać można wiele informacji o zanikłym środowisku dziadowskim, np. o żebraczych akcesoriach, por. *ktos jest rozpuszczony jak dziadowski bicz* ‘ktoś jest niesforny, nie przestrzega żadnej dyscypliny, nie liczy się z otoczeniem’ (USJP) (Krzyżanowski 1958: 192; Grochowski 2009: 46, 55; Michajłowa 2010: 122), o drwiącym stosunku nędzarzy do wiary w cuda, por. paremię *Przemówił, mówił dziad do obrazu, a obraz do niego ani razu* ‘przemówić do kogoś na darmo, bez żadnego skutku, bo ten, do którego się mówi, nie słucha’ (USJP) (Krzyżanowski 1958: 392–394; Jurasz 1989: 101–103; Kopaliński 2020: 61; Piel 2022: 111)¹⁷, czy o niskiego lotu twórczości artystycznej włóczęgów, por. *rymy/wiersze częstochowskie/kalwaryjskie/prze-starz. dziadowskie* ‘rymy, wiersze banalne, proste, pozbawione wartości artystycznej’ (USJP) (Kuchowicz 1957: 566–567). Ostatni z przywołanych związków wskazuje też na tereny „działania” dziadów-żebraków – ci gromadzili się głównie wokół kościołów i klasztorów oraz sanktuariów, do których przybywały tłumy pielgrzymów, ale i koczowali na gościńcach, przy karczmach, w pobliżu jarmarków (Kuchowicz 1957: 562, 568; Baranowski 1986: 136–137; Grochowski 2009: 54). Zawarte w składzie związku oboczne komponenty przymiotnikowe, tj. *częstochowski* i *kalwaryjski*, nie wymagają dłuższych objaśnień. Rzecz wiadoma, że czołową pozycję na religijnej mapie Polski zajmowała od XIV w. Częstochowa ze świątynią mieszczącą cudowny obraz Matki Boskiej, a od XVII w. również Kalwaria Zebrzydowska (dawniej: Lanckorońska), nazywana polską Jerozolimą, będąca miejscem kultu męki Chrystusa. Stąd do

16 Szczegółową uwagę związkom wyrazowym z komponentem *dziad* w historii polszczyzny poświęcam w artykule *Leksem dziad w polskiej frazeologii* (2026, w druku). W tym szkicu szerzej omawiam również inne znaczenia interesującego wyrazu, por. *dziad* jako ‘przodek’ (też: *dziady* ‘duchy przodków’) oraz ‘stary mężczyzna, starzec’.

17 Przysłowie wzięło początek z popularnej pieśni dziadowskiej, por. fragment utworu: „Stał się cud pewnego razu, oj / Przemówił dziad do obrazu, oj / A obraz doń ani słowa, oj / Taka była ich rozmowa, oj” (Jurasz 1989: 101–103; Kopaliński 2020: 61; Krzyżanowski 1958: 392–394; Piel 2022: 111).

frazeologii weszły derywowane od tych właśnie toponimów formacje słowotwórcze, a do nędzarzy proszących o datki przyłgnęło z czasem miano *dziada kalwaryjskiego*. Warto w tym miejscu dodać, że pierwsza na ziemiach polskich kalwaria, którą wznosił

[...] znany w dziejach warchoł i rokosznik, wojewoda krakowski, Mikołaj Zebrzydowski, obierając pięknie położone wzgórza podkarpackie i łożąc magnacki majątek na wybudowanie czterdziestu kilku kaplic i wielkiego klasztoru bernardyńskiego (Bystroń 1933: 325–326; zob. też Łepkowski 1850),

utrwalona została w innych jeszcze konstrukcjach słownych, dziś już wygasłych, np.: *Kalwarja mu z oczu patrzy* ‘śmierć mu z oczu patrzy, bliski śmierci, nędzny, schorzały’¹⁸, *nabożny jak dewotka kalwaryjska* ‘wcale nie nabożny, obłudnik, faryzeusz’, *spiesz jak dziad na Kalwarję* (Adalb: 195; NKPP II: 10–11)¹⁹.

Dziad kalwaryjski nie ma długiej tradycji dokumentacyjnej w leksykonach języka polskiego – według poświadczeń słownikowych frazeologizm jest notowany od połowy XX w. Związek po raz pierwszy zarejestrował SJPD w treści ‘biedak, żebrak, nędzarz’ (zob. hasło *kalwaryjski*), ‘żebrak chodzący po odpustach, i tam, zwykle śpiewem, zdobywający jałmużnę’ (zob. hasło *dziad*), ilustrując jego użycie cytatem z powieści Gustawa Morcinka *Zabłąkane ptaki* (1952): „»Stary Gruszczyk stałby się podobny do kalwaryjskiego dziada, któremu tylko wziąć torby, a w końcu umrzeć gdzieś w zapomnieniu wśród obcych ludzi« (Morc. Ptaki, 170)”. Nie znaczy to jednak, że wcześniej omawiane połączenie w języku nie występowało. O jego obecności w mowie świadczy m.in. przywołany wiersz J. Kasprowicza z 1926 r. traktujący o męstwie kalwaryjskich dziadów. Zresztą wiadomo, że tradycyjne słowniki nie odzwierciedlają rzeczywistych zasobów leksykalnych i frazeologicznych polszczyzny danego okresu (Piela 2020: 69). Publikacje leksykograficzne, jak pisał Stanisław Dubisz, przypominają bardziej archiwum niż obserwatorium językowe (Dubisz 2013: 115).

Tytułowy związek notuje także historyczny już SF. Źródło zaświadcza go w starej funkcji znaczeniowej, tj. ‘nędzarz, żebrak’ (zob. hasło *kalwaryjski*), ‘żebrak chodzący po odpustach’, por. „»Gdy już byli niezdolni do pracy, stawali się kalwaryjskimi dziadami, żebrzącymi o grosika pod kościołem« (Gaz. Rob. 287, 1954)” (zob. hasło

18 WSFJP notuje anachronizmy frazeologiczne: *kalwaria komuś z oczu patrzy* ‘ktoś umiera’, *ktoś przeszedł, odbył kalwarię* ‘odcierpiał, przecierpiał, zniósł pasmo cierpień’, ‘odpokutował’.

19 Można twierdzić, że początkowo przymiotnik *kalwaryjski* związany był z Kalwarią Zebrzydowską, z czasem jednak jego referencja rozszerzyła się – w ten sposób w ogólności nazywano dziadów, obierających sobie za obszar żebraczej aktywności kalwarię ‘kaplice lub kościoły, rozmieszczone zwykle na pagórkowatym terenie, przedstawiające stacje drogi krzyżowej’ (USJP). Tego typu miejsca kultu religijnego wznoszono w Polsce od XVII w. Najślawniejsze z nich wymienia Z. Gloger w ESGI, por. Kalwarja Paławska, Kalwarja pod Wilnem, Kalwarja nad rzeką Szeszupą (zob. hasło *Kalwarja*).

dziad), ale i w nowym użyciu, tj. jako ‘wyzwisko’, por. „Ty dziadu kalwaryjski!” (SF). *Dziada kalwaryjskiego* notuje również NKPP, która wymienia jedno jego znaczenie, a mianowicie ‘pogardliwe przezwisko’ (NKPP II: 11). Wspomniano wyżej, że współczesne słowniki języka polskiego dokumentują opisywany frazeologizm, informując o jego chronologicznym nacechowaniu. Okazuje się, że WSFJP i ISJP poświadczają *dziada kalwaryjskiego* wyłącznie w sensie podstawowym, tj. ‘żebrak, biedak, nędzarz’ (WSFJP), ‘dawniej żebrak chodzący po odpustach’ (ISJP), natomiast ekspresywny odcień znaczeniowy związku ujęły USJP oraz SF PWN, por. ‘używane jako wyzwisko’ (notacja z kwalifikatorem *pogardliwy*). Nadmienić należy, że w obecnej polszczyźnie *dziad kalwaryjski* w obu swoich znaczeniach pojawia się sporadycznie, o czym przekonuje materiał zawarty w wybranych korpusach rodzimej mowy, np.:

Idź spać dziadu kalwaryjski, bo jutro do kościółka zaśpisz (NKJP: *Orły się zleciały i kraczą*; Usenet – pl.soc.polityka, 13 VII 2009),

Nie ojcu mi tu. Dziadu kalwaryjski. Nie prowokuj, to nie będziesz miał reakcji, to tyle (NKJP: www.forum.michalkiewicz.pl, 15 X 2009),

Wykonywałem telefony, umawiałem się na dzień, kasę i hotel, po czym jechaliśmy jak dziady kalwaryjskie pociągami pospiesznymi, dźwigając kontrabas, piecyk, saksofony i blachy (KWJP: T. Tymański, R. Księżyk, *Autobiografia*, 2013),

Niech będę jak dziad kalwaryjski. Ale o Polskę żebrzę u Was, przed Waszym progiem (MoncoPL: nowyekran.pl, 18 I 2012),

A to dziad kalwaryjski! Chodź dziadu leczyć się jak zwykły Polak do szpitala powiatowego [...] (MoncoPL: wpolityce.pl, 26 VI 2013),

[...] i dzisiaj oficer policji, nauczyciel, urzędnik to dziad kalwaryjski, do którego dotarło, że pomylił się, kiedy wybierał drogę kariery zawodowej (MoncoPL: nowiny24.pl, 25 III 2019),

Teraz wietrzysz spisek i układy u deweloperów – spójrz w lustro (własną formację) i stań w prawdzie dziadu kalwaryjski (MoncoPL: wnp.pl, 2 VII 2022).

Wychodzenie z użycia *dziada kalwaryjskiego* tłumaczyć należy zmianami ekstralingwistycznymi. W dawnej Polsce dziadowie stanowili swoistą – zróżnicowaną i dobrze prosperującą – grupę zawodową, por. cytat: „Dziady, żebracy stanowili u nas, jak wszędzie, od najdawniejszych czasów, klasę osobną, obyczajami, zajęciem, uprawą umysłową, fizygnomią swoją od innych wielce różną” (WEPI: 551; zob. Grochowski 2009: 8, 188, 2016: 172). Zbigniew Kuchowicz pisał:

Żebracy tworzyli nawet swe organizacje-bractwa. Korporacje te miały szeroki zasięg działania, wytyczały one rejony do zbierania jałmużny, załatwiały spory wybuchające wśród członków, chroniły od konkurencji niezorganizowanych żebraków. Bractwa takie zajmowały się też życiem towarzyskim, urządzały rozmaite zabawy dziadowskie [...]. Były miasta, gdzie rej wodziły żebracze korporacje, w innych zaś przeważali nędzarze „indywidualni”, w każdym bądź razie jednych i drugich można było spotkać na każdym kroku (Kuchowicz 1957: 562).

Przyjmuje się, że koniec wielowiekowej działalności dziadów-żebraków przypada na lata 40. XX w. Decydujący wpływ na zanik dziadowskiego środowiska miał przede wszystkim rozpad tradycyjnych społeczności i przemiany światopoglądowe ich członków (Grochowski 2009: 14)²⁰. Na marginesie warto wspomnieć, że zmiany realiów wpłynęły na wyeliminowanie z języka innych jeszcze określeń osób żyjących z jałmużny, np.: *dziad/dziadek proszalny* (*proszalny* ‘tyczący się proszenia, żebrania’) (SW; SF; por. też *proszak*, *proszalnik* w SJPD); *kościelny dziad/dziadek* ‘stary żebrak’ (SF; SJPD)²¹.

Warto podkreślić, że nadanie opisywanemu frazeologizmowi pogardliwego zabarwienia nie było kwestią przypadku. Już Danuta Buttler, opisując przyczyny pejoratywizacji form językowych, akcentowała, że niekiedy na wyrazy oraz konstrukcje słowne przenosi się niechęć do pewnego środowiska lub jego przedstawicieli. Oczywiście chodzi tutaj o zbiorowości ludzkie, które nie cieszą się prestiżem społecznym. Niechęć ta może dotyczyć sfery obyczajowości czy realiów życia codziennego (Buttler 1978: 148). A jedną z negatywnie ocenianych grup społecznych stanowili właśnie dziadowie. Byli oni „elementem” szczególnie niepożądanym i nietolerowanym w powojennej Polsce Ludowej, gdyż swoim wizerunkiem i swoją działalnością zaburzali wykreowany przez komunistyczne władze idealny obraz społeczeństwa, w którym panuje powszechny dobrobyt (Grochowski 2009: 15). Nie dziwi zatem, że *dziad kalwaryjski* zyskał ujemną wartość semantyczną, stając się potocznym wyzwiskiem. Co istotne, adaptacja opisywanego frazeologizmu do nowej funkcji znaczeniowej zwiększyła zasób ekspresywnych środków językowych, a jednocześnie wydłużyła jego żywot w rodzimej mowie.

20 Oczywiście zjawisko żebractwa nie zniknęło w czasach współczesnych, ale dzisiaj nie ma ono takiego samego wymiaru jak w dawnej kulturze ludowej (Grochowski 2009: 15–16, 2016: 174, 176).

21 Por. też wyrażenia: *baba/babka proszalna/proszona* (*proszony* ‘proszący, żebrzący’, *proszaczka* ‘żebraczka’) (SW), *baba przed kościołem*, *baba przy kościele* (SPXVI), *kościelna baba/babka* ‘żebraczka żebrząca pod kościołem’ (SJPD).

Niniejszy artykuł został poświęcony losom semantycznym jednostek *dziad* i *dziad kalwaryjski* w polszczyźnie. Badane przykłady rzuciły jasne światło na ścisłą zależność między kierunkiem ewolucji znaczeniowej omawianych form językowych a zmianami rzeczywistości, przeobrażeniami poglądów społecznych. Otóż do „pogorszenia się” treści zarówno *dziada*, jak i *dziada kalwaryjskiego* doprowadziły okoliczności realne, pozajęzykowe. Jak pokazano, deprecjacja pewnych środowisk i typów ludzkich bezpośrednio przekłada się na dewaluację jednostek języka.

W związku z tym, że inspiracją do napisania tego tekstu stała się naładowana epitetami nieetyczna wypowiedź internetowa z 2022 r., jego celem było także zwrócenie uwagi na postępującą w naszych czasach degradację języka jako instrumentu komunikacji. Niski współcześnie poziom porozumiewania się, zilustrowany formami wyzwiskowymi w rodzaju: *Ty chamie!*, *Dziadu kalwaryjski!*, *Łachu jeden!*, odbija poważny kryzys w komunikacji publicznej. Z przykrością należy stwierdzić, że po czterech latach od opublikowania obraźliwego tweeta styl mówiących nie poprawił się, wciąż pozostawia wiele do życzenia. Nie polepszyła go także sporządzona w 2023 r. przez Radę Języka Polskiego opinia o alarmującym stanie polskiej debaty publicznej (zob. *Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie stanu debaty publicznej*). Krokiem w stronę zmiany na lepsze zachowań komunikacyjnych powinna być świadoma praca nad językiem. Już przed laty Witold Doroszewski pisał: „Przede wszystkim sam język jest pracą”, „Pracą jest każda wypowiedź człowieka”, „Panowanie nad słowami to panowanie nad sobą” (Doroszewski 1967/1982: 412–413). Zacytowane myśli wcale na aktualności nie straciły.

Źródła

- ADALB: S. Adalberg (zebr. i oprac.), *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*, Warszawa 1889–1894, [on-line:] <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=18873> (dostęp: 27 IV 2025).
- ESGL: Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. I-IV, Warszawa 1972, [on-line:] <https://literat.ug.edu.pl/glogers/index.htm> (dostęp: 23 IV 2025).
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. 1–2, Warszawa 2000.
- KWJP: Korpus Współczesnego Języka Polskiego, [on-line:] <https://kwjp.ipipan.waw.pl> (dostęp: 27 VI 2025).
- MONCOPL: MoncoPL, [on-line:] <https://monco-pl.clarin-pl.eu> (dostęp: 27 V 2025).
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] <http://www.nkjp.pl/> (dostęp: 27 V 2025).
- NKPP: J. Krzyżanowski (red.), *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. I: A–J, t. II: K–P, t. III: R–Ż, t. IV: *Wstęp, bibliografia, słownik wyrazów staropolskich, gwarowych i obcych, indeks hasel pomocniczych*, oprac. S. Świrko, D. Świerczyńska, S. Świrko, Warszawa 1969–1978.
- SEBAŃ: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 2000.
- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.

- SEMAŃ: W. Mańczak, *Polski słownik etymologiczny*, Kraków 2017.
- SEŚL: F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I–V, Kraków 1952–1982.
- SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, „BMJ. Biblioteka Miłośników Języka”, Warszawa 1985.
- SF PWN: E. Sobol (red.), *Słownik frazeologiczny PWN z Bralczykiem*, Warszawa 2022.
- SJP XVII–XVIII: W. Gruszczyński (red.), *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, [on-line:] <https://sxvii.pl/> (dostęp: 27 V 2025).
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SKARŁ: J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków 1900–1911.
- SPP: R. Zimny, P. Nowak, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Warszawa 2009.
- SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1994–1995.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–IV, red. komitet redakcyjny, t. V–XVII, red. M.R. Mayenowa, t. XVIII–XXXIV, red. F. Pełowski, t. XXXV–XXXVI, red. K. Mrowcewicz, P. Potoniec, t. XXXVII, red. P. Potoniec, t. XXXVIII–XXXIX, red. K. Mrowcewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–2021.
- SSTP: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, t. I–XI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–2002.
- SW: J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927.
- SWIL: A. Zdanowicz (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–II, Wilno 1861.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Warszawa 2003.
- WEPI: J. Aleksandrowicz (red.), *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, [seria I] t. XVII–XVIII, Warszawa 1896 [on-line:] <https://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/publication/10744> (dostęp: 22 IV 2025).
- WSE-HJP: K. Długosz-Kurczabowa, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa 2008.
- WSFJP: P. Müldner-Nieckowski, Ł. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego. Pomoc dla piszących*, Warszawa 2022.
- WSJP PAN: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] <http://www.wsjp.pl/> (dostęp: 5 VI 2025).

Literatura

- BARANOWSKI B., 1986, *Ludzie gościńca w XVII i XVIII w.*, Łódź.
- BUTTLER D., 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa.
- BYSTROŃ J., 1933, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI–XVIII*, [T.] 1, Warszawa.
- CEGIEŁA A., 2012, *O retoryce pogardy i wykluczenia w polskim dyskursie publicznym*, „Poradnik Językowy” z. 9, s. 14–25.
- DOROSZEWSKI W., 1967/1982, *Cele Towarzystwa Kultury Języka*, „Poradnik Językowy” z. 2, s. 57–66; [przedruk w:] idem, *Język, myślenie, działanie. Rozważania językoznawcy*, Warszawa, s. 405–414.
- DUBISZ S., 2013, *Archiwum, archiwizacja, archiwizować*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 113–115.
- GEREMEK B., 1989, *Świat „opery żebraczej”. Obraz włóczęgów i nędzarzy w literaturach europejskich XV–XVII wieku*, Warszawa.

- GROCHOWSKI P., 2009, *Dziady. Rzecz o wędrownych żebrakach i ich pieśniach*, „Paralele: Folklor, Literatura, Kultura”, Toruń.
- GROCHOWSKI P., 2016, *Polscy dziadowie i ukraińscy lirnicy. Fakty, stereotypy i perspektywy badawcze*, [w:] idem, *Jarmark tradycji. Studia i szkice folklorystyczne*, „Paralele: Folklor, Literatura, Kultura”, Toruń, s. 165–179.
- HAUR J., 1693, *Skład Abo Skarbiec Znakomitych Sekretow Oekonomiey Ziemiarskiej...*, Kraków, [on-line:] <https://dbc.wroc.pl/dlibra/publication/edition/110952/content> (dostęp: 11 IV 2025).
- JURASZ T., 1989, *Banialuka czyli Kopa starych przysłów polskich*, Rzeszów.
- KASPROWICZ J., 1926, *Kalwaryjskie dziady*, [w:] idem: *Mój świat. Pieśni na gęśliczkach i malowanki na szkle*, Warszawa, s. 225–228, [on-line:] <https://polona.pl/item-view/829f9bd5-6c4a-487c-bcca-ee0a92e56006?page=228> (dostęp: 20 V 2025).
- KIERAŚ W., MARCINIAK M., ŁAZIŃSKI M., WOLIŃSKI M., BOJAŁKOWSKA K., EŻŁAKOWSKI W., KOBYLIŃSKI Ł., KOMOSIŃSKA D., KRASNOWSKA-KIERAŚ K., RUDOLF M., TOMASZEWSKA A., WOŁOŻYŃ J., ZAWADZKA-PALUEKTAU N., 2025, *Korpus Współczesnego Języka Polskiego. Dekada 2011–2020*, „Język Polski” V, z. 2, s. 5–20, <https://doi.org/10.31286/JP.001055>.
- KOPALIŃSKI W., 2020, *Przygody słów i przysłów. Leksykon*, Warszawa.
- KRZYŻANOWSKI J., 1958, *Mądrzej głowie dość dwie słowie*. [T. 1] *Trzy centurie przysłów polskich*, Warszawa.
- KUCHOWICZ Z., 1957, *Z dziejów obyczajów polskich w wieku XVII i pierwszej połowie XVIII*, Warszawa.
- ŁĘPKOWSKI J., 1850, *Kalwarya Zebrzydowska i jej okolice pod względem dziejowym i archeologicznym*, Kraków, [on-line:] <https://polona.pl/item-view/4e0e851f-479c-4da8-99a1-d27ff5ded2e2?page=12> (dostęp: 15 V 2025).
- ŁOŚ J., 1925, *Gramatyka polska. Część II: Słowotwórstwo*, Lwów–Warszawa–Kraków, [on-line:] <https://polona.pl/item-view/14cdbc9-3bbe-4aa8-8d4a-70258e9305b4?page=0> (dostęp: 21 IV 2025).
- MICHAJŁOWA K., 2010, *Dziad wędrowny w kulturze ludowej Słowian*, tłum. H. Karpińska, Warszawa.
- MICKIEWICZ A., 1984, *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie. Historia szlachecka z r. 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*, Warszawa.
- MOSIOŁEK (KŁOSIŃSKA) K., 1992, *Stereotypy psa zawarte w języku polskim*, „Poradnik Językowy” z. 4, s. 301–304.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego*, praca zbiorowa, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- Pawłowicz poproszona o oświadczenie majątkowe. Ty chamie! Lobuzie! Dziadu kalwaryjski!*, [on-line:] <https://www.wprost.pl/polityka/10702768/pawlowicz-poproszona-o-oswiadczenie-majatkowe-ty-chamie-lobuzie-dziadu-kalwaryjski.html> (dostęp: 19 II 2025).
- PIELA A., 2020, *Kłopotliwe kwalifikatory chronologiczne w słownikach językach polskiego*, „Język Polski” C, z. 3, s. 58–72, <https://doi.org/10.31286/JP.1003.5>.
- PIELA A., 2022, *Chwyć języka, czyli z sekretów polszczyzny (z wizytą na antenie Polskiego Radia Katowice)*, Katowice, <https://doi.org/10.31261/PN.4145>.
- PIELA A., 2026, *Leksem dziad w polskiej frazeologii*, „Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze”, Zielona Góra [w druku].

- RASZEWSKA-ŻUREK B., 2010, *Ewolucja niektórych elementów stereotypu psa w polszczyźnie*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 45, s. 65–80.
- ROZWADOWSKI J., 1903, *Semazyologia czyli nauka o rozwoju znaczeń wyrazów. Jej stan obecny, zasady i zadania*, Lwów, [on-line:] <https://polona.pl/item-view/84f80aef-5c68-491a-9a69-22fc493ed994?page=0> (dostęp: 21 IV 2025).
- SKRZYPEK M., 2025, *Wędrowni dziadowie*, [on-line:] <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/wedrowni-dziadowie/> (dostęp: 24 IV 2025).
- Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie stanu debaty publicznej*, [on-line:] <https://rjp.pan.pl/?view=article&id=2185:stanowisko-rady-jezyka-polskiego-przy-prezydium-pan-w-sprawie-stanu-debaty-publicznej&catid=109> (dostęp: 19 II 2025).
- „Ty chamie! Dziadu kalwaryjski!”. *Posel Trela składa doniesienie do prokuratury przeciwko sędzi Pawłowicz*, [on-line:] <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/ty-chamie-lobuzie-trela-sklada-doniesienie-do-prokuratury-przeciwko-pawlowicz/go2brxs,79cfc278> (dostęp: 19 II 2025).
- Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, praca zbiorowa, red. P. Żmigrodzki, M. Bańko, B. Batko-Tokarz, J. Bobrowski, A. Czelakowska, M. Grochowski, R. Przybylska, J. Waniakowa, K. Węgrzynek, Kraków 2018.

About *dziad* and *dziad kalwaryjski* in Historical Terms

Abstract

The author of the article focuses on the semantic developments of the units *dziad* and *dziad kalwaryjski* in the Polish language. The considerations showed that the pejoration of the content of both linguistic forms is underpinned by extra-linguistic changes. It emerges that the depreciation of some human communities and types has a direct impact on the devaluation of linguistic units. Given that the text was inspired by an online post full of contemptuous epithets, written in 2022, the article also aims to draw attention to the ongoing degradation of language in the present era as a tool for public communication.